

Sławomir Adamczyk lata na szybowcach od prawie 40 lat.

Oddech w chmurach

Na co dzień – wicestarosta powiatu gliwickiego, w każdej wolnej chwili – zapalony szybownik z sukcesami. Jedyne latający samorządowiec. Sławomir Adamczyk o swojej pasji może opowiadać godzinami. Lata od 40 lat, i jak mówi, nawet leżąc na plaży nie może oderwać wzroku od chmur.

- Wszystko zaczęło się od szybowca, który wylądował na polu mojej babci – wspomina. - Miałem wtedy 8 lat. Na poważnie szybownictwem zająłem się gdy byłem nastolatkiem. Nawet szkołę średnią wybrałem w Gliwicach, żeby mieć blisko do aeroklubu.

O lataniu słów kilka

Szybownictwo to czasochłonna pasja. Tylko na przygotowanie do lotu trzeba poświęcić 2-3 godziny. Potem można już wznieść się w chmury i latać –

nawet 9 godzin.

Dla szybownika sezon trwa praktycznie cały rok. Z tym, że w zależności od pory roku latanie wygląda zupełnie inaczej. Czas od wiosny do jesieni, to cumulusy i najlepsza pogoda dla szybowników. Wykorzystuje się wtedy różnice temperatur i lata pod chmurami, które są na wysokości nawet 3000 metrów.

Kiedy robi się chłodniej, szybownicy przenoszą się w góry. Jednym z ulubionych miejsc jest góra Żar. Świetnie lata się też w Tatrach, szczególnie gdy pojawia się halny. Występuje wtedy zjawisko fali, które umożliwia osiągnięcie bardzo dużych wysokości.

- W naszych Tatrach udało mi się polecieć na 8600 metrów. Osiągnięcie tej wysokości zajęło mi około godziny. – mówi Sławomir Adamczyk. Wyżej nie próbowałem, bo to już może być niebezpieczne. Od 4000

metrów lata się z aparatem tlenowym i trzeba się porządnie ubrać, bo jest zimno. Ciekawym miejscem jest też miejscowość Bezmiechowa w Bieszczadach. To szybowisko powstało jeszcze w latach 30. Start polega tam na sturlaniu się ze stromego zbocza po specjalnym chodniczku. Przy dobrych warunkach można wznieść się nawet do 300 metrów nad górę.

Uwaga! Lądowanie

Szybownik zawsze zakłada, że wróci na lotnisko, z którego wystartował. Jednak przy przelotach na odległość 500-600 km nie zawsze jest to możliwe. Powodem mogą być zmienne warunki pogodowe lub zbyt długa trasa. Wtedy trzeba lądować w polu – co może być niebezpieczne. Bardzo trudno ocenić z wysokości 300 metrów czy pole jest równe, czy nie ma na nim kamieni itp. Takie przymusowe lądowanie zdarzyło mi się dwukrotnie – wspomina Adamczyk. Na po-falowanym polu zahaczyłem skrzydłem i uderzyłem bokiem kadłuba. Na szczęście wysze-



Sławomir Adamczyk każdą wolną chwilę spędza w szybowcu.

dłem z tego lądowania bez szwanku a uszkodzenia szybowca też nie były poważne.

Niebezpieczne może być też latanie w chmurach. Zdarzały się przypadki zderzeń szybowników, szczególnie na zawodach, gdzie każdy chce być jak najwyżej. W przypadku takiej kolizji piloci muszą skorzystać ze spadochronu i ratować się skokiem z szybowca. W tej chwili latanie w chmurach jest zabronione.

Latanie daje oddech

Sławomir Adamczyk praktycznie każdą wolną chwilę wykorzystuje na latanie. Jak sam

przyznaje, zrobił sobie tylko jedną przerwę, kiedy jego dzieci były małe.

Co w lataniu jest najpiękniejszego? Trudno powiedzieć – przyznaje Adamczyk - Po prostu kocham być w powietrzu. To daje swobodę i oderwanie się od problemów codziennego dnia. Koncentruję się na tym, by utrzymać się w powietrzu, patrzę na chmury. To daje oddech. Ale lubię też adrenalinę, która pojawia się w rywalizacji szybowników. Chcąc być lepszym od innych muszę lepiej wybierać chmury, lepiej wybierać trasę czy opracować lepszą taktykę przelotu. W powietrzu kusi mnie zrobienie czegoś, czego na ziemi bym nie zrobił.

Nina Drzewiecka



Tak się lata w Bezmiechowej, w Bieszczadach

R E K L A M A

meble „BODZIO”

4x0% na 20 rat

- bez pierwszej wpłaty
- bez prowizji
- bez odsetek
- bez kosztów ubezpieczenia

Zatrudnię sprzedawców do pracy w salonie mebli „BODZIO” w Gliwicach

fotel „Jamajka”

464,-

sofa 3-os. „Jamajka”

696,-

fotel „Jamajka”

464,-

3-dniowy termin realizacji zamówienia

ZAPRASZAMY !

Gliwice ul. Pszczyńska 117 (obok stacji Shell), tel. (32) 230-63-05
Zabrze ul. Nawrata 14 (boczna ul. Piłsudskiego), tel. (32) 376-32-51
Zabrze ul. Plutonowego R. Szkubacza (obok M1), tel. (32) 375-00-21

„Grześ”

525,11

Spotkanie rekrutacyjne:

Gliwice ul. Pszczyńska 117 (salon mebli „BODZIO” - obok stacji Shell) w dniu 21.10.2010 r. (czwartek) o godz. 11⁰⁰ tel. 71/ 39 97 188, e-mail: kadry@bodzio.pl

www.bodzio.pl

sypialnia „Bodziosystem”

2411,30